

Już tylko zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii "B" musi skutkować odmową wydania prawa jazdy w pozostałych kategoriach wymienionych w ww. ustawie. Przemawia za tym wykładnia językowa i celowościowa.

Ratio legis zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych stanowi wykluczenie z ruchu drogowego takich kierowców, którzy wykazali, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji, zwłaszcza jeżeli uczynili to znajdując się w stanie nietrzeźwości. Trudno bowiem przyjąć, że racjonalny ustawodawca pozbawiając prawa do kierowania pojazdami osobowymi kat. "B", zezwoliłby np. na prowadzenie pojazdów ciężarowych, ciężarowych z przyczepą czy autobusów (kat. "C, C+E, D"). Zarówno przy interpretacji, jak i zastosowaniu w sprawie wymienionych przepisów należało zaś mieć na uwadze, iż służą one zapewnieniu bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego i ochronie w szczególności wartości nadrzędnych, którymi są życie i zdrowie ludzkie. Wyrok WSA w Warszawie z 20 czerwca 2017 r. sygn. VII SA/Wa 1798/16.

Sąd wskazał, iż skoro na gruncie prawa karnego dopuszczalne (a przynajmniej powszechnie praktykowane) jest zasadniczo orzekanie zakazu jedynie w zakresie przedmiotu, którym popełniono przestępstwo, zaś konsekwencje administracyjnoprawne, uwzględniając powszechne bezpieczeństwo w ruchu lądowym, obejmują także inne jeszcze uprawnienia do prowadzenia pojazdów (większych i cięższych), i to zarówno wobec ubiegających się o prawa jazdy określonej kategorii, jak i dysponujących już takim prawem jazdy, to nie można uznać, że odmowa zwrotu ww. kat. prawa jazdy (w ww. konfiguracji faktyczno-prawnej) świadczy o naruszeniu prawa, czy też: modyfikacji orzeczenia sądu karnego. Dlatego też, odebranie skarżącemu prawomocnym wyrokiem karnym tylko części posiadanych uprawnień, nie oznacza, że w trakcie obowiązywania tego zakazu może on żądać zwrotu dokumentu potwierdzającego uprawnienia do kierowania pojazdami co do pozostałych kategorii. Wyraźnie zakazał tego ustawodawca w ww. art. 12 ust. 2 w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą. Adresatem tego przepisu jest organ administracyjny, a nie sąd karny. Co równie istotne, rozstrzygnięcie w przedmiocie prawa jazdy w sytuacji objętej przepisem art. 12 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy nie jest objęte uznaniem administracyjnym, lecz obliuguje organ do zastosowania wynikających z niego sankcji.

*Źródło:* [CBOSA](#)